

Panny w stroju brzydkiej mody, kosmetyki dla urody.
 Nic się to nie przejmuję, grzeszne ciało pokazuje.
 Gdy przychodzi do kościoła, ogląda się dookoła.
 Nie słucha Słowa Bożego, pyszna ze stroju swojego.
 Syn gdy ojca dziś zobaczy, przywitać go nie raczy.
 Ojciec – starzec obnażony, a syn jego – wystrojony.
 Ile matek oplakuje, że ich dziecko nie szanuje.
 Kawalka chleba upragniesz, będziesz dziecko w piekle na dnie.
 Posłuchajcie chrześcijanie, co się wtenczas z wami stanie.
 Nastaną na świecie wojny, naród będzie niespokojny.
 Co sto mil ludzka noga zostanie z woli Boga.
 Krzyże będą pozryznane, kościoły zrujnowane.
 Dżuma ludzi wyniszcza i zostaną same zgliszcza.
 I zostanie jeden pasterz i owczarnia tylko jedna.
 Słowa królowej Sybilli są święte z przepowiednią¹.

Któż z nas nie zna tych krótkich tekstów, przywoływanych w trakcie rozmów na temat niepokojących nas zjawisk geopolitycznych i obyczajowych? Sybille – bo o nich mowa – nie są tylko i wyłącznie domeną minionych pokoleń i dość skutecznie opierają się współczesnym tendencjom, widocznym w kulturze, nazywaną często postchrześcijańską. Wystarczy spojrzeć na internetową aktywność blogerów i youtuberów, by przekonać się, że zmiana w tym względzie dotyczy raczej formy przekazu niż samej treści: dzisiaj internet już dawno wyparł skrawki papieru przechowywane w komodach naszych prababć czy w ich książeczkach do nabożeństwa, natomiast zawartość pozostała i ma się dobrze.

Nie roszczę sobie pretensji, by dokonać wyczerpującej analizy zjawiska kulturowego, jakim są przepowiednie, w tym przypadku sybille. Byłoby to zresztą przedsięwzięciem z góry skazanym na niepowodzenie. Próbując umiejscowić przepowiednie w kontekście bliższym ściśle naukowej refleksji, z pewnością należy spojrzeć na dynamiczne zjawisko, jakim jest kultura popularna, zwana inaczej popkulturą.

Jak pisze Marek Krajewski, popkultura to zjawisko szerokie, stosunkowo nowe, dynamiczne, a przez to zmienne, i nie do końca wiadomo, czy wyodrębnione spośród innych rodzajów kultury jako działalności człowieka². Poznański badacz zamyka tę swego rodzaju wyliczankę piątym elementem, który próbuje przekuć na postulat badawczy:

[...] trudności w konceptualizowaniu tego, czym jest kultura popularna, wynikają z tego, że zazwyczaj nie próbuje się rozumieć i badać jej fenomenu, ale przede wszystkim

¹ Tekst przepowiedni sybillińskiej ze zbiorów autora.

² M. Krajewski, *Kultury kultury popularnej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2003, ss. 15-16.

go oceniać. W konsekwencji więc opisuje się popkulturę w języku, który nie ułatwia zrozumienia jej specyfiki, za pomocą słownika, który jest częścią zupełnie innej gry³.

Wracając do przepowiedni, nie można wykluczyć, że pierwszą reakcją na tego typu tekst religijny będzie pobłażliwy uśmiech. Reakcja poniekąd podobna do tych, jakie pojawiają się w kontakcie z popkulturą – że płytka, nieelitarna, niższa, „kultura ludu”⁴. Religijne środowisko przepowiedni wydaje się dodatkowo komplikować całość zagadnienia, choć może się również stać okazją do podjęcia próby porządkowania całości zagadnienia. Porządkowanie jest ideą przyświecającą refleksji na temat sybilli, zawartej w tym artykule. W przypadku sybilli mamy do czynienia z udaną popularyzacją kilku elementów, składających się od późnej starożytności na duchowość o zabarwieniu apokaliptycznym i wchodzących w ciekawą symbiozę z kulturą klasyczną⁵. To dość nieoczekiwane połączenie zasługuje na bardziej pogłębioną analizę.

Niniejszy artykuł ma charakter refleksji historyczno-teologicznej i zawiera wyniki badań nad przepowiedniami powstałymi w chrześcijańskim kręgu kulturowym i przypisywanymi mitycznej wieszczce Sybilli. Ma na celu dotarcie do genezy tych niezwykle sugestywnych tekstów, które pojawiły się już u schyłku starożytności i po dziś dzień pobudzają wyobraźnię ich czytelników. Chcąc zrozumieć ich wymowę i ponadczasową sugestywność, nie sposób nie sięgnąć także do biblijnej apokaliptyki oraz teologicznych autorytetów okresu patrystycznego, które – jak św. Augustyn z Hippony – ceniły literaturę sybillińską, widząc w niej szereg elementów bliskich chrześcijańskiemu Objawieniu.

Raz wypracowany u schyłku starożytności schemat przepowiedni sybillińskiej wypełniły w kolejnych wiekach ciągle nowe treści. W artykule sięgnięto zarówno do starożytnych i średniowiecznych sybilli, jak i najbardziej interesujących tekstów późniejszych, powstałych w XIX wieku i dotyczących przyszłych losów Europy, zwłaszcza Europy Środkowej. Za pomocą metody analizy źródeł porównano występujące w nich wspólne elementy oraz wyodrębniono miejsca i osoby ostatecznego dziejowego dramatu. Historyczno-teologiczne badania nad literaturą sybillińską mają na celu głębszą prezentację samego zjawiska na przestrzeni dziejów, a jednocześnie dostarczenie czytelnikowi przepowiedni odpowiednich narzędzi, umożliwiających zrozumienie ich wymowy oraz wpływu na współczesną kulturę popularną.

³ Ibidem, s. 16.

⁴ Na temat współczesnych stanowisk „w sporze o to, czym jest kultura popularna i jakie są społeczne oraz kulturowe konsekwencje jej istnienia” zob. ibidem, ss. 15-34.

⁵ Na temat apokaliptycznej duchowości w późnej starożytności i średniowieczu zob.: B. McGinn, *Apocalyptic Spirituality. Treatises and letters of Lactantius, Adso of Montier-en-Der, Joachim of Fiore, the Franciscans Spirituals, Savonarola*, SPCK, London 1980; idem, *Visions of the End. Apocalyptic Traditions in the Middle Ages*, Columbia University Press, New York 1998.

1. Sybilla święta?

Wieszczka Sybilla była postacią dobrze znaną w rzymskiej mitologii. Tradycja sytuuje ją u mitycznych początków Rzymu, a także w rozmaitych kontekstach, chętnie podejmowanych jako źródło inspiracji przez najznakomitszych pisarzy antycznych, takich jak Wergiliusz czy Owidiusz⁶. Osobnej wzmianki domaga się popularna w starożytności opowieść o spotkaniu Sybilli z królem Rzymu Tarkwiniuszem i złożonej temu ostatniemu propozycji sprzedaży ksiąg zawierających przepowiednie⁷. Sybilla nosiła w starożytności rozmaite przydomki, wywodzące się zazwyczaj od miejsc znanych z profetycznych konotacji: tyburtyńska, delficka, kumejska, erytrejska itd. Z biegiem czasu sybillami zaczęto nazywać teksty przepowiedni przypisywane tym mitycznym kobietom, obdarzonym profetycznym charyzmatem.

Stosunek Kościoła jako instytucji do tych pism początkowo nie był pozbawiony ambiwalencji. Pomny na Chrystusowe słowa: „Nie wasza to rzecz znać czasy i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą” (Dz 1,7), rozpoczynające Dzieje Apostolskie, a więc księgę będącą pierwszym zapisem historii rodzącej się wspólnoty chrześcijan, dystansował się w kolejnych wiekach od chiliizmu, interpretującego tysiąc lat Apokalipsy (20, 2-7) jako dosłowną zapowiedź złotego wieku⁸. Św. Augustyn przyznaje wprost, że przez pewien czas sam był zwolennikiem idei cielesnego zmartwychwstania świętych, na które miały wskazywać fragment Ap 20,1-5 zapowiadający pierwsze zmartwychwstanie⁹. Biskup Hippony odrzucał jednak chiliastyczną interpretację apokaliptycznego tysiąca lat, według której „pierwsze zmartwychwstanie” będzie tysiącletnią ucztą dla ciała¹⁰. Augustyńska wykładnia

⁶ Zob. Z. Kubiak, *Mitologia Greków i Rzymian*, Świat Książki, Warszawa 1998, s. 559.

⁷ Ibidem, s. 560.

⁸ Zob. M. Kaczmarkowski, *Chiliasm*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 3, red. R. Łukaszyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1989, kol. 159.

⁹ „Z powodu powyższych słów tej księgi niektórzy przypuszczali, że pierwsze zmartwychwstanie będzie cielesne, pobudzeni między innymi głównie liczbą tysiąca lat, jak gdyby potrzeba było w ten sposób w świętych sprawach urządzić obchodzenie sobotniego spoczynku tak długiego, mianowicie przez święte przerwanie pracy po trudach sześciu tysięcy lat, odkąd człowiek stworzony został i za karę owego wielkiego grzechu wygnany z raju rozkoszy na nędze tej śmiertelnej doczesności; jako że, ponieważ napisane jest: »Jeden dzień u Pana jako tysiąc lat, a tysiące lat jako dzień jeden«, więc po upływie sześciu tysięcy lat, niby sześciu dni, nastąpić ma jakoby siódmy dzień, dzień sabatu w ostatnim lat tysiącu, kiedy to na obchód tego sabatu powstaną z martwych święci. Można by ostatecznie nic nie mieć przeciwko temu mniemaniu, gdyby się spodziewano, że podczas owego sabatu święci zażywać będą jakichś duchowych rozkoszy z obecności pańskiej pochodzących. Toż i myśmy byli kiedyś tego samego mniemania”. Święty Augustyn, *Państwo Boże*, XX, VII, tłum. W. Kubicki, Antyk, Kęty 1998, s. 810.

¹⁰ „[...] gdy się mówi, że ci, co naonczas zmartwychwstaną, oddawać się będą najbardziej nieumiarkowanym ucztom, na których będzie tyle jedzenia i picia, że uczestnicy nie tylko żadnego umiarkowania nie zachowają, lecz przekroczą nawet wszelką miarę już nie do uwierzenia, to

znaczenia liczby tysiąc, wskazująca na całość, położyła kres millenarystycznym oczekiwaniom i dywagacjom na temat czasu nadejścia i charakteru złotego wieku¹¹. Antymillenaryzm św. Augustyna jest całkowicie zgodny z fundamentalnym chrystocentryzmem chrześcijańskiej doktryny, na co zwrócili uwagę zarówno Urząd Nauczycielski Kościoła, jak i wybitni teologowie, od średniowiecza do czasów współczesnych¹².

W swoim monumentalnym *De civitate Dei* św. Augustyn przyznaje, że czytał przepowiednie sybillińskie, a konkretnie teksty przypisywane Sybilli Erytrejskiej, które pokazał mu prokonsul Flaccianus w czasie rozmowy o Chrystusie¹³. Biskup Hippony uznał za właściwe umieszczenie w swoim dziele łacińskiego tekstu przepowiedni, wychodząc z założenia, że „[...] Sybilla, czy to jest Erytrejska, czy może, jak chcą inni, Kumejska, w całym wierszu swoim, którego maleńką częścią jest to, cośmy przytoczyli, tak dalece nie ma niczego, co by się godziło ze czcią fałszywych, albo przez ludzi uczynionych bogów, a nawet przeciwnie, tak mówi nieprzychylnie o bogach i ich czcicielach, iż pono zaliczyć ją trzeba w poczet tych, co do Państwa Bożego należą”¹⁴.

Niekwestionowany autorytet teologiczny św. Augustyna sprawił, że średniowieczni autorzy traktowali poważnie zawarte w sybillach treści, a sympatia, z jaką odnoszono się do wieszczki, przetrwała aż do czasów zdecydowanie nam bliższych¹⁵. W 1877 roku ukazała się nakładem Księgarni Ludowej w Poznaniu broszura opatrzona długim i wymownym tytułem: *Nowa Sybilla, zawierająca najważniejsze prorocтва przyszłości, a mianowicie o ucisku i triumfie Kościoła ś., o wielkiej wojnie za Wiarę ś., o końcu świata, i ilu będzie jeszcze papieży, prorocтво Piusa IX o przyszłości Kościoła i Polski, prorocтво Kapłana Polskiego, przepowiednie Sybilli, o Turcyi, o Rosyi, prorocтво o Polsce X. Karmelity Marka,*

takim rzeczom mogą wierzyć tylko ludzie cielesni. Ci zaś, co duchowi hołdują, nazywają tamtych w takie rzeczy wierzących χιλιασταί po grecku, co my, dosłownie tłumacząc, moglibyśmy ich nazwać tysiącnikami (*militarii*)”. Ibidem.

¹¹ „Liczba [...] tysiąc jest sześcianem liczby dziesięciu, bo dziesiątka dziesięciokrotnie nakreślona czyni to, co jest już figurą kwadratową, ale płaską; by się w górę wzniosła i nie była płaską, lecz pełną, znów się sto powtarza dziesięciokrotnie i jest tysiąc”. Ibidem, s. 811. Zob. J. Delumeau, *Mille ans de bonheur. Une histoire du paradis*, Fayard, Mesnil-sur-l’Estrée 1995, s. 33.

¹² Zob. *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, 48, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje, tekst polski, nowe tłumaczenie*, Pallottinum, Poznań 2002, s. 150; J. Ratzinger, *Świętego Bonawentury teologia historii*, tłum. E.I. Zieliński, Wydawnictwo KUL, Lublin 2010, ss. 171-172.

¹³ Zob. Święty Augustyn, *Państwo Boże*, XVIII, XXIII.

¹⁴ Ibidem, s. 712.

¹⁵ Komentarz sybilli, rozpoczynającej się od słów *Excitabitur Romanus* i znalezionej w Rzymie w bibliotece zmarłego kardynała Mateusza z Angers, był jednym z wczesnych dzieł kalabryjskiego teologa dziejów Joachima z Fiore (1135-1202). Zob. Gioacchino da Fiore, *Comento a una profezia ignota* (Opere di Gioacchino da Fiore: testi e strumenti, 10), Viella, Roma 1999; J. Grzeszczak, *Chwila jest bliska...*, ss. 35-52.

*Wernyhory, przepowiednie o Czechach itd.*¹⁶ Zebranie tych intrygujących tekstów, chętnie czytanych przez patriotycznie usposobionych Polaków, zawdzięczamy wielkopolskiemu wydawcy i działaczowi narodowemu Józefowi Chociszewskiemu (1837-1914). W części poświęconej przepowiedniom przypisywanym Sybilli, Chociszewski pisze: „Przed narodzeniem Chrystusa, kiedy oprócz Izraelitów, wszystkie ludy nie znając wiary w prawdziwego Boga, bałwochwalstwo wyznawały, żyły zacne dziewice, zwane Sybillami. Ich żywot był czysty, wolny bez skaży¹⁷. Wieszczki te miały się cieszyć danym im od Boga proroczym charyzmatem i – jak twierdzi Chociszewski – „Ich proroctwa nie były tak wyraźne, jak proroctw izraelskich, gdyż tylko jakoby przez sen przeczuwały Jezusa Chrystusa i Matkę Jego Najświętszą, mimo to są ich przepowiednie bardzo wielkiego znaczenia, gdyż popierają dobitnie prawdę słów Pisma ś.¹⁸ Żyjący w XIX-wiecznym Poznaniu i tęskniący za wolną ojczyzną wielkopolski patriota podziela w ten sposób punkt widzenia św. Augustyna, dla którego „[...] Erytrejska Sybilla napisała rzeczywiście wiele rzeczy o Chrystusie¹⁹”.

O tym, że literatura zebrana w broszurze Chociszewskiego cieszyła się w XIX wieku zainteresowaniem czytelników zamieszkujących Europę Środkową świadczy ciąg dalszy rozważań poznańskiego wydawcy, który gwałtownie reaguje na treści zawarte w wydrukowanym w tym samym czasie w Mikołowie tłumaczeniu na język polski czeskiej pracy *Sprawiedliwe Proroctwo Sybilli, Królowej Saby, z uwzględnieniem naszej Czeskiej krainy*: „[...] są tam takie popisane bredale, fałsze i niezrozumiałe rzeczy, iż wątpić trzeba o zdrowym rozumie tłumacza²⁰”. Chociszewski odnotowuje jednocześnie pewne zapowiedzi przyszłości, widoczne w czeskiej sybilli, które uważa za godne popularyzacji:

Będą też różne panowały ubiory: krótkie, długie, szerokie, wązkie w różnych barwach, tak iż sami ludzie temu dziwić się będą. Duchowieństwo i słowo Boże w poniewierce będą u złych ludzi. Każdy będzie chciał się swoim rozumem rządzić, a nikogo nie słuchać. Nie będzie żadnej szczerości, co innego usta mówić będą, a serce będzie myślało inaczej. Wyroki sądowe będą więcej zawisłe od pieniędzy, aniżeli od sprawiedliwego prawa; waga i miara będą sfalszowane, łokieć skrócony. Ubogi człowiek będzie przesładowany, dręczony, uciskany, męczony i za nic poczytany²¹.

¹⁶ *Nowa Sybilla, zawierająca najważniejsze proroctwa przyszłości, a mianowicie o ucisku i triumfie Kościoła ś., o wielkiej wojnie za Wiarę ś., o końcu świata, i ilu będzie jeszcze papieży, proroctwo Piusa IX o przyszłości Kościoła i Polski, proroctwo Kapłana Polskiego, przepowiednie Sybilli, o Turcyi, o Rosyi, proroctwo o Polsce X. Karmelity Marka, Wernyhory, przepowiednie o Czechach itd. Krótki a treściwy wyciąg z książki większej: Polska Sybilla, czyli Zbiór Proroctw i Przepowiedni. Zebrał i wydał Józef Chociszewski, Nakładem Księgarni Ludowej J. Chociszewskiego, Poznań 1877.*

¹⁷ *Ibidem*, s. 43.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ Por. Święty Augustyn, *Państwo Boże*, XVIII, XXIII, s. 710.

²⁰ *Nowa Sybilla, zawierająca najważniejsze proroctwa przyszłości...*, s. 46.

²¹ *Ibidem*, s. 47. Ortografia i interpunkcja zgodne z tekstem cytowanym.

Chociszewski podziela też widoczny w czeskiej przepowiedni niepokój, wywołany utrzymywaniem pod bronią licznych armii europejskich, co skutkuje stagnacją w rolnictwie i rzemiośle, a co za tym idzie drożyzną:

Co do wojska, to ma Sybilla zupełną słuszność. Wszystkie państwa w Europie stęskają pod ciężarami wojskowemi. Policzcie tylko, ile kosztują armaty, karabiny, fortece, utrzymywanie wojska, a mianowicie wielkie pensye wyższych urzędników. Co do tego musi nastąpić zmiana, chyba że z czasem wszyscy pójdą żebrać i żołnierze i obywatele, ale nikt im nic nie da. Koniecznie wszyscy się o to starać powinni, aby nie trzymano tyle wojska pod bronią, i aby wnet nadeszła ta błoga chwila, że żelaza używać się będzie tylko do narzędzi rolniczych, a nie do mordowania ludzi²².

Wydaje się, że „błoga chwila”, której spodziewa się Chociszewski, formułując swoje postulaty pod adresem europejskich polityków z drugiej połowy XIX wieku, zawiera bezpośrednią aluzję do Izajaszowych tekstów mesjańskich w dosłownej interpretacji millenarystycznej: „Wtedy swe miecze przekują na lemiesz, a swoje włócznie na sierpy. Naród przeciw narodowi nie podniesie miecza, nie będą się więcej zaprawiać do wojny”²³.

Józef Chociszewski milczy na temat związków, jakie zachodzą pomiędzy pogańskimi Sybillami i starotestamentalną królową Saby, natomiast z właściwym sobie nastawieniem odnosi się do tytułu czeskiej przepowiedni: „Godzi się wątpić, czy królowa Saba Salomonowi przyszłość Czech przepowiadała, z pominięciem innych narodów”²⁴. Więcej informacji na temat interesującego nas zagadnienia można znaleźć w wydanej w Oleśnie obszernej broszurze, noszącej tytuł: *Nowa Sybilla, czyli Proroctwo Królowej Saby. Mniemana rozmowa jej z królem Salomonem około roku 900-go przed narodzeniem Chrystusa Pana*²⁵. Podobnie jak w przypadku wydanej w Poznaniu XIX-wiecznej broszury Chociszewskiego, sybilla z Olesna jest przejawem aktywności środowisk polskich na Górnym Śląsku. W XIX wieku Olesno było prężnym ośrodkiem wydawniczym, to tam drukowano popularne modlitewniki i śpiewniki kościelne. Książki te ukazywały się dzięki staraniom znanych śląskich działaczy, takich jak urodzony w tym mieście orędownik polskości Józef Lompa (1797-1863)²⁶. Na przełomie XIX i XX wieku działała w Oleśnie oficyna Konstantego Nowackiego, w której drukowano polskie modlitewniki; tam też około roku 1910 ujrzała światło dzienne przepowiednia będąca ciekawym przykładem żywotności profetycznej tradycji, przenikającej europejską kulturę od późnej starożytności do czasów współczesnych.

²² Ibidem, s. 48.

²³ Iz 2,4. Por. Iz 11,6-9; J. Delumeau, *Mille ans de bonheur...*, ss. 18-19.

²⁴ *Nowa Sybilla, zawierająca najważniejsze proroctwa przyszłości...*, s. 46.

²⁵ *Nowa Sybilla, czyli Proroctwo Królowej Saby. Mniemana rozmowa jej z królem Salomonem około roku 900-go przed narodzeniem Chrystusa Pana, Drukiem i nakładem Konstantyna Nowackiego, Olesno (Rosenberg O.-S.), brw [dalej cyt.: *Nowa Sybilla*].*

²⁶ Zob. M. Dragon, *Takie książki drukowano w Kruciburku i Oleśnie G.Ś.*, „Nowa Trybuna Opolska”, 22.03.2014: <http://www.nto.pl/wiadomosci/olesno/art/4607007> [17.07.2018].

Autor *Przedmowy* do sybilli z Olesna zaznacza, że Pismo Święte nie podaje wielu szczegółów dotyczących spotkania królowej Saby z Salomonem (1 Krl 10, 1-13), a rozbudowane opowiadanie o tym wydarzeniu zostało zaczerpnięte z zachowanych przepowiedni, stąd „[...] każdemu wolno myśleć o tej rozmowie, co mu się podoba”²⁷. Opowiadanie o królowej Sabie i jej rozmowie z królem Salomonem jest rodzajem apokryfu, osadzonego zarówno w Starym, jak i w Nowym Testamencie, a także w źródłach pozabiblijnych:

Co Józef Flawiusz we swojej księdze przypomina, to się także w biblii żydowskiej znajduje, a w kosmografii się czyta, że w tej ziemi przez wiele set lat królowe a nie królowie panowali. W dziejach Apostolskich stoi w rozdziale 8., że Apostoła święty Filip ochrzcił podskarbiego królowej murzynów, a opowiadał tam wiarę katolicką i chrzczył mocą Chrystusową. Z pismów świętych i z innych ksiąg też się doznać można, że królowa ze Saby prawdziwie była w Jerozolimie u króla Salomona, aby mu te to rzeczy przyszłe przepowiadać od słowa do słowa jak tu są pisane. Tego czasu też zostały od niego w inne księgi spisane i zachowane aż do roku 174 po narodzeniu Chrystusa Pana były między innymi księgami i pismami znalezione i ludziom ogłoszone²⁸.

Ukazana w sybilli z Olesna podróż królowej Saby do Jerozolimy przypomina pobożną pielgrzymkę do Ziemi Świętej. Pątniczka wkracza do Jerozolimy boso, nie chce stąpać po drewnianej kładce przez potok Cedron, lecz kłania się i całuje drewno, traktując je jak świętą relikwię²⁹. „Pod górą Kalwaryjską rozciągnęła swe ręce i padła na ziemię, a tak krzyżem przez trzy godziny leżeć została. Wstawszy potem, obejrzała się na wszystkie strony i z płaczem rzekła: »Pozdrowione bądźcie miejsca, które święte zostajecie aż do skończenia świata!«”³⁰.

W sybilli z Olesna królowa Saby nosi imię Michalda, choć w samym tekście występuje jako Sybilla, co ma najprawdopodobniej dodać wiarygodności jej słowom. Jest „[...] wielką czcicielką i miłośnicą Boga”³¹. Jej wiedza na temat przyszłości nie zna praktycznie granic i dlatego rozmowa z ciekawym wiedzy Sa-

²⁷ *Nowa Sybilla*, s. 5; zob. P. Scholz, *Saba*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 17, red. E. Gigilewicz, TN KULJP II, Lublin 2012, kol. 805-807; *Czy królowa Saby, była Sybillą?*, „Głos Kaznodziejski” 1/2005, nr 98, ss. 4-7. Sybilla z Olesna sytuuje się w nurcie przepowiedni z obszaru ziem czeskich, których przykładem jest przywołane przez Józefa Chociszewskiego *Sprawiedliwe Proroctwo Sybilli, Królowej Saby, z uwzględnieniem naszej Czeskiej krainy*. Dosadna krytyka poznańskiego wydawcy nie jest pozbawiona podstaw: w *Przedmowie* znajduje się, między innymi, wzmianka o „Kardynale Czechu”, który miał przetłumaczyć przepowiednię z greki na czeski i „[...] był u Ojca świętego sławnym ministrem za czasów króla Tarkwina pysznego, który był ostatnim królem rzymskim [sic! – J.G.]”. Zob. *ibidem*, s. 3.

²⁸ *Nowa Sybilla*, ss. 6-7.

²⁹ Dalej przepowiednia tłumaczy, dlaczego królowa otoczyła tak wielką czcią drewno, z którego zbudowano kładkę przez potok Cedron: „Było to owe drzewo, które nad potokiem Cedron leżało i które we wodzie znalezione było wtenczas, gdy Chrystus cierpieć miał, z którego żydzi krzyż zrobili i na nim Chrystusa rozpięli”. *Ibidem*, s. 8.

³⁰ *Ibidem*, s. 7.

³¹ *Ibidem*, s. 8.

lomonem zajmie jej aż trzy dni, choć w Jerozolimie przebywa dziewięć miesięcy. Pierwszy dzień poświęcony jest przyszłym dziejom Izraela i Kościoła, od śmierci króla Salomona aż do końca świata i Sądu Ostatecznego³². Ta swego rodzaju parafraza tekstów biblijnych koncentruje się na osobie Mesjasza i zawiera elementy tradycji apokaliptycznych, widocznych w starożytnej i średniowiecznej literaturze profetycznej. Drugie spotkanie Salomona z Sybillą poświęcone jest przyszłym losom „cudzych ziem” przed końcem świata³³. Tym razem przepowiednia dotyczy dziejów Rzymu, od królów do upadku Cesarstwa na Zachodzie, a także postępującego kryzysu chrześcijaństwa i znaków zapowiadających karę za grzechy, która przyniesie zagładę jednej trzeciej ludzkości:

Mocny królu, gdy się te rzeczy dziać będą, mogą tobie oznajmić: pierwszy znak będzie, że ludzie będą żywność więcej pod ziemią aniżeli na ziemi znajdowali, tak, że pod ziemią na trzysta sążni i głębiej kopać będą, dobywając różne kruszce i opał. Z tych kruszców będą różne żelaza i kolory wyrabiać. Drugi znak będzie, gdy ludzie będą wielkie handle i kupiectwa prowadzić z krajami [sic! – J.G.] zamorskimi. Przytem wielkie lichwy i oszukaństwa czynić będą, że jeden drugiego, chociażby go o cały majątek przywiódł dbać nie będzie. Trzeci znak, gdy fałszywość góręć będzie tak jak zapalona świeca między ludem. Miłość zagaśnie, a ludzie będą mówić więcej kłamstw aniżeli prawdy, serca nakłaniać będą ku bogactwom i pieniędzom niżeli ku Bogu, ręce będą mieć dłuższe ku braniu niżeli ku dawaniu; ojcowska, dziecińska, braterska i przyjacielska miłość wygaśnie. Czwarty znak i to najważniejszy: gdy w rzymskim cesarstwie wielkie przemiany nastąpią, tak w duchownych jako i w świeckich sprawach, które światu przeciwne będą. Piąty znak, gdy powstanie w Europie jeden mąż, który będzie z niskiego rodu, a staną się za niego w Europie dziwne rzeczy. Ten mąż się wzmocni w zachodnich krajach w jednym królestwie, w którym króla okropną śmiercią ze świata zgładzi, sam zaś będzie królował. Za tego męża będzie we wielu krajach ucisk i wielkie krwi przelanie, tak że niektóre kraje w niwecz przyjdą. On się tak wzmocni, że na ostatku będzie wojował z cesarzem rzymskim i koronę sławy otrzyma. Także zdobędzie wiele innych krajów, które podatek płacić będą musiały, gdyż on będzie karą Bożą od proroków przepowiedzianą. Sam jednak pomsty Bożej nie ujdzie, bo co przez rękę Pańską nabędzie, to przez ducha wyniosłości i przez pychę utraci³⁴.

³² Zob. ibidem, ss. 9-13. Warto zwrócić w tym miejscu uwagę na widoczną w sybilli wzmiankę o wywiezieniu do Rzymu sprzętów ze świątyni jerozolimskiej po stłumieniu powstania żydowskiego z 70 roku po Chr. Ten niezwykle intrygujący epizod, wraz z hipotezami na temat dalszych losów świątynnego skarbu, stał się częścią popkultury, podobnie jak dzieje Arki Przymierza, do których nawiązuje znana produkcja filmowa *Poszukiwacze zaginionej Arki*, wyreżyserowana przez Stevena Spielberga, z Harrisonem Fordem w roli głównej. Sybilla zapowiada Salomonowi: „Naczynia poświęcone, któreś ty domu Bożemu sprawił, przyjdą aż do Rzymu, miasta wielkiego, a tam zostaną aż do skończenia świata, przeto, że Rzym św. słupem Mesyaszowym będzie”. Ibidem, s. 11. Na temat „złota Boga” wywiezionego przez Rzymian ze świątyni jerozolimskiej zob. S. Kingsley, *Zaginione skarby świątyni Salomona. Gdzie ukryto największy religijny skarb w dziejach świata*, tłum. A. Kowalska, K. Kuraszkiewicz, Amber, Warszawa 2007.

³³ Zob. *Nowa Sybilla*, ss. 13-22.

³⁴ *Nowa Sybilla*, ss. 17-18.

Jak łatwo zauważyć, mamy tu do czynienia z apokaliptyczną lekturą nowożytnej historii Europy, poczynwszy od pierwszej rewolucji przemysłowej, poprzez rewolucję francuską, a skończywszy na Napoleonie I, który jawi się jako przedłużenie idei rewolucyjnej. Osąd moralny tych zjawisk jest zdecydowanie negatywny: postęp owocuje degeneracją i zanikiem wartości. Europę ogarnie wojna na lądzie, morzu i w powietrzu, a Bóg ją dopuści, „[...] aby królom myśli zmienić, bowiem to kara będzie za przeciwieństwo i cudzołóstwo, za wielką pychę, wielomyślność, fałszywe i obłudne wiary”³⁵. Dramatyczny scenariusz przypomina wydarzenia, jakie następują na dźwięk szóstej trąby z dziewiątego rozdziału Janowej Apokalipsy: po wojnach nastąpią zarazy, choć ani jedno, ani drugie nie spowoduje radykalnego nawrócenia ludzkości³⁶.

Trzecie spotkanie Sybilli z Salomonem rozpoczyna się od nieoczekiwanego epizodu: wzruszona wieszczka prosi o spisanie jej słów, aby mogły je kiedyś przeczytać przeszłe pokolenia i uniknąć kary Bożej³⁷. Powód tej szczególnej troski ujawnia się w dalszej części rozmowy Sybilli z Salomonem. Około roku tysięcznego po Chrystusie Europa będzie stopniowo zasiedlana i pojawiać się będą nowe królestwa. „Jedna ziemia albo królestwo będzie z nich najślawniejsze, najwyborniejsze, najlepsze i najurodzajniejsze, że daleko równego mu nie będzie, to jest królestwo Czeskie; w niem będzie wielka hojność wina i chmielu”³⁸. Wyjątkowość Czech polega – według Sybilli – na tym, że znajdują się one w centrum Europy, w połowie drogi pomiędzy północą i południem.

Początkowa świętość obyczajów ustąpi jednak miejsca postępującej degrengoladzie, w której przodować będą miasta. Czechy staną się siedliskiem zepsucia i „[...] wrodzą się do tej ziemi różne wiary od djabła wymyślone”, co doprowadzi ostatecznie do wyczerpujących konfliktów i wojen³⁹. Za upadkiem religijnym podąży upadek moralny, którego zewnętrznym przejawem będzie zamiłowanie do dziwacznej mody, a kobiety będą się ubierać w męskie stroje. Kara dosięgnie czeskie miasta, a zwłaszcza Pragę:

Pragę zaś będzie Bóg nad innego miasta gorzej i ciężej karał, jako wyniosły Babilon. Wtenczas kiedy to te wielkie miasto Praga przez ogień i wielką powódź swą karę otrzyma, od nieprzyjaciół obleżone i utrapione będzie, a przez rozwalenie szkodę wielką odbierze, ustanie wielki mór, który do ognia przyrównan, więcej ludzi przezeń zginie, niżeli przez miecz. Martwe ciała wszędzie leżeć będą jako snopki, psy i ptaki je targać i pożerać będą, ponieważ ludzi tyła nie będzie, żeby je mogli pochować. Obywatele tego miasta zaś smutnie na to spoglądać będą, gdy tak ich o słabość z całym ludem od nieprzyjaciół w skażę przyjdzie, a tylko rozwaliny pozostaną, które borowinami

³⁵ Ibidem, s. 20.

³⁶ Por. Ap 9,13-21.

³⁷ Zob. *Nowa Sybilla*, ss. 22-23.

³⁸ Ibidem.

³⁹ Zob. *ibidem*, s. 24.

i innemi chrostami zarosną. Miastem już więcej nie będzie; kuny, lisy i inne zwierzęta w niem mieszkać będą; stara pozostałość kamieni mchem obrastać będzie⁴⁰.

Sybillia zapowiada kary w postaci różnego rodzaju anomalii natury: mrozy na początku lata, słońce, które tak słabo będzie świecić, że „ludzie w kożuchach zboże rznąć będą”, szybsze starzenie się i śmierć w młodym wieku. Wierna obietnicy danej na początku, zaznacza, że kary te poprzedzone będą znakami, wzywającymi do opamiętania. Oprócz anomalii i klęsk naturalnych (śnieg w czasie żniw, plaga szarańczy, niewielkie zyski z hodowli, tłumaczone czarami), pojawią się bezbożne zachowania (brak szacunku dla dni i czasów świętych, kłamstwo, chciwość, wyzysk) oraz „w świecie rozliczne sztuki i rzemiosła niesłychane”⁴¹. Jeśli ludzie nie posłuchają ostrzeżeń, dojdzie do eskalacji konfliktów i dla Europy rozpocznie się okres ostatecznych zmaganiań, bezpośrednio poprzedzających koniec świata. Ich scenariusz zostanie ukazany w dalszych częściach artykułu.

2. Struktura przepowiedni

Sybillia z Olesna należy do grupy bardziej obszernych tekstów profetycznych. Literatura sybillińska jest jednak bardzo zróżnicowana i składają się na nią teksty o różnej objętości, których cechą wspólną jest podobna struktura wewnętrzna. Jean Delumeau upatruje genezy sybilli, zawierających elementy chrześcijańskie, w konfliktach, jakie rozdzierały od IV wieku Cesarstwo Rzymskie⁴². Ich podłożem była rywalizacja pomiędzy następcami Konstantyna Wielkiego, wywołująca bratobójcze walki, oraz kryzys ariański. Te gorszące wydarzenia, jeśli wziąć pod uwagę fakt, że dotyczyły chrześcijan, budziły zrozumiałe zaniepokojenie, a także nadzieje na przywrócenie jedności przez charyzmatycznego władcę chrześcijańskiego świata. Wątki te występują w najstarszej znanej sybilli, jaką jest powstała w IV wieku *Tiburtina*⁴³. Dzieła te, inspirowane zwłaszcza Janową Apokalipsą, spełniały funkcję konsolacyjną. Jak twierdzi amerykański mediewista Robert E. Lerner, człowiek średniowiecza w swojej zasadniczej strukturze myślenia łączył teraźniejszość z niepodlegającą dyskusji prawdą o końcu świata, a w cierpieniach obecnego czasu dopatrywał się Bożego planu⁴⁴.

⁴⁰ Ibidem, s. 28; por. Ap 17-18.

⁴¹ Zob. ibidem, ss. 29-31.

⁴² Zob. J. Delumeau, *Mille ans de bonheur...*, ss. 33-34.

⁴³ Zob. ibidem; B. McGinn, *Visions of the End*, ss. 43-50.

⁴⁴ „Clearly, then, medieval people had a basic formula for linking up the present to the certain End. The defeats, hardships, or depravities they saw around them were not random but part of a foreordained divine plan. Sufferings were bound to get worse, but they would cease within the life expectancies of most readers. As Christendom had been sullied and humbled, so would it be purified and exalted before the ultimate scenes of the great eschatological drama would be played out. No matter how much or how often details might be changed, this pattern constituted what might be called a medieval prophetic »deep structure« that lasted for centuries”. R.E. Lerner, *The*

Średniowiecze może okazać się pomocne w próbie rekonstrukcji procesu powstawania przepowiedni sybillińskich. Człowiek zainteresowany przyszłością miał w tym okresie do dyspozycji astrologię, kiedy jednak nie chciał z niej korzystać, wybierał prorocтва biblijne lub sybille. Mógł też zaproponować własne teksty, choć wymagało to zmierzenia się z problemem ich popularyzacji. Stąd też dotrwało do naszych czasów tak wiele średniowiecznych tekstów przepowiedni przypisywanych Merlinowi, Sybilli czy Joachimowi z Fiore, a więc mitycznym lub realnie istniejącym autorytetom w dziedzinie przyszłości⁴⁵. Innym sposobem na przyciągnięcie uwagi czytelnika i nadanie tekstom profetycznym wiarygodności było wytworzenie wokół nich aury cudownego pochodzenia. W średniowiecznej literaturze profetycznej występują teksty, które mają formę „listu z nieba”, znalezionego na ołtarzu lub przekazanego świętym mnichom w formie wizji tajemniczej ręki piszącej na korporale w czasie sprawowania przez nich Mszy św.⁴⁶ Czasami mnich znajduje tekst przepowiedni w swoim psalterzu, w miejscu, gdzie dotychczas znajdował się psalm⁴⁷. Jak zauważa Matthias Kaup, średniowieczni twórcy przepowiedni uciekali się też do procedury, określanej w literaturze przedmiotu jako *vaticinium ex eventu*, aby zwiększyć wiarygodność własnych dywagacji oraz powiązać z teraźniejszością zapowiadane przez nich wydarzenia⁴⁸.

Mimo że sybille różnią się objętością, od kilkunastu wierszy do bardziej rozbudowanych tekstów, można w nich wyodrębnić stały schemat, widoczny również

Powers of Prophecy. The Cedar of Lebanon Vision from the Mongol Onslaught to the Dawn of the Enlightenment, University of California Press, Berkeley – Los Angeles – London 1983, s. 193.

⁴⁵ Literatura źródłowa jest w tym przypadku bardzo obfita – zob. O. Holder-Egger, *Italienische Prophetieen des 13. Jahrhunderts. I.*, „Neues Archiv” 15/1890, ss. 143-178; idem, *Italienische Prophetieen des 13. Jahrhunderts. II.*, „Neues Archiv der Gesellschaft für ältere deutsche Geschichtskunde” 30/1905, ss. 323-386; idem, *Italienische Prophetieen des 13. Jahrhunderts. III.*, „Neues Archiv der Gesellschaft für ältere deutsche Geschichtskunde” 33/1908, s. 97-187; Ch. Jostmann, *Sibilla Erithea Babilonica. Papsttum und Prophetie im 13. Jahrhundert* (Monumenta Germaniae Historica, Schriften, 54), Hahnische Buchhandlung, Hannover 2006, ss. 377-527; R.E. Lerner, *The Powers of Prophecy*, ss. 199-237.

⁴⁶ Zob. R.E. Lerner, *The Powers of Prophecy*, ss. 114-134. Tekst pozostawiony na korporale zapowiada zwykle dramatyczne wydarzenia. Zarówno forma, jak i treść przekazu odsyłają w tym przypadku do prorocтва Daniela i obrazu palców ręki, które pisały „za świecznikami na wapnie ściany królewskiego pałacu” tajemnicze wyrazy *mene, mene, tekem, ufarsin* – zob. Dn 5, 5, 25.

⁴⁷ O takim wydarzeniu pisze angielski kronikarz Roger z Vendover w swoim *Flores Historiarum*: „Eodem anno heremita quidam in Alpibus habitans transmarinis, dum psalterium suum de more quodam die ruminaret, cum venisset ad psalmum »Exurgat Deus« [psalm 68 – J.G.], invenit subito psalmum deletum et in loco psalmi hec verba inscripta: »Excitabitur Romanus [...]«” – *Ex Rogeri de Vendover Floribus Historiarum*, red. F. Liebermann (Monumenta Germaniae Historica, Scriptores, 28), Hannoverae 1888 (reprint: Stuttgart – New York 1964), s. 55; D. Bigalli, *I Tartari e l'Apocalisse. Ricerche sull'escatologia in Adamo Marsh e Ruggero Bacone*, La Nuova Italia Editrice, Firenze 1971, ss. 137-138; J. Grzeszczak, *Pomiędzy utopią i eschatologiczną nadzieją. Idea papieża anielskiego w średniowiecznym i renesansowym profetyzmie*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydział Teologiczny, Poznań 2008, ss. 92-93.

⁴⁸ M. Kaup, *Introduzione*, w: Gioacchino da Fiore, *Commento a una profezia ignota*, s. 72.

w znanej i popularnej przepowiedni sybillińskiej, zamieszczonej we wprowadzeniu do niniejszego artykułu. Sybille składają się zwykle z trzech części.

W pierwszej można znaleźć zachętę do lektury, opierającą się na przywołanej wyżej metodzie *vaticinium ex eventu*. Upadek moralny i religijny, zanik wiary, egoizm i indywidualizm to zjawiska w gruncie rzeczy ponadczasowe i stąd sybilla nie myli się, zapowiadając ich bliskie nadejście lub obecność już teraz. Nagromadzenie zła zaowocuje wojnami, klęskami żywiołowymi, prześladowaniem sprawiedliwych, które sybilla interpretuje jako oczyszczającą karę, jaką Bóg zsyła na grzeszną ludzkość. Obecność biblijnego schematu, widocznego zwłaszcza w literaturze profetycznej Starego Testamentu, sprawia, że mimo swojego dramatyzmu, kolejne odsłony kary z nieba niosą ze sobą silną nadzieję na to, że czas próby dobiegnie końca, ponieważ los ludzkości znajduje się ostatecznie w rękach samego Boga, którego przymiotem jest miłosierdzie⁴⁹.

W drugiej części przepowiedni można zauważyć schemat nawiązujący do przesłania zawartego w Nowym Testamencie. Obok apokaliptycznej idei odpoczynku świętych (Ap 20,1-6), który nadaje sybillom wyraźny rys millenarystyczny, nieodłącznym i wręcz rozpoznawczym elementem jest nawiązanie do Chrystusowej zapowiedzi „jednej owczarni” i „jednego pasterza”⁵⁰. Ta ostatnia jest spełnieniem tęsknoty za jednością i miłością, której widocznym znakiem będzie ostateczne przewyciężenie podziałów pomiędzy Żydami i poganami w jednym Kościele oraz jedność wiary⁵¹. W Pawłowej teologii, widocznej w Liście do Rzymian, przemiana duchowa Żydów jest poprzedzona wejściem do Kościoła „pełni pogan”, które jawi się jako wydarzenie o charakterze eschatologicznym⁵².

W trzeciej części sybilli wydarzenia następują po sobie według scenariusza znanego z Janowej Apokalipsy: „A gdy się skończy tysiąc lat, z więzienia swego szatan zostanie zwolniony. I wyjdzie, by omamić narody z *czterech narożników ziemi, Goga i Magoga*, by ich *zgromadzić na bój*, a liczba ich jak *piasek morski*. Wyszli oni *na powierzchnię ziemi* i otoczyli obóz świętych i miasto *umiłowane*; a *zstąpił ogień* od Boga z *nieba* i *pochłonął* ich” (Ap 20,7-9). Ostatnia księga Nowego Testamentu kieruje w tym miejscu uwagę czytelnika na procesy o najszerszym i eschatologicznym *par excellence* zasięgu; szerszym niż ukazana wcześniej wizja demonów gromadzących królów „[...] na miejsce, zwane po hebrajsku *Har-Magedon*” (Ap 16,16). Areną ostatecznego starcia, w którym do głosu dojdą najbardziej

⁴⁹ Wymownym przykładem tego typowo biblijnego podejścia jest historia spisu ludności, zarządzanego przez króla Dawida. Król, postawiony przed wyborem trzech rodzajów kary, wybiera trwającą trzy dni zarazę: „Jestem w wielkiej rozterce. Wpadnijmy raczej w ręce Pana, bo wielkie jest Jego miłosierdzie, ale w ręce człowieka niech nie wpadnę!” (2 Krl 24,14).

⁵⁰ Zob. J 10,16.

⁵¹ Zob. Św. Tomasz z Akwinu, *Komentarz do Ewangelii Jana*, tłum. T. Bartoś, Antyk, Kęty 2002, s. 657.

⁵² Zob. Rz 11,25; por. Mt 24, 14; *List do Rzymian. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, red. K. Romaniuk, Pallottinum, Poznań – Warszawa 1978, ss. 232-233.

pierwotne instynkty demoniczne, tkwiące w ludzkości, będzie Palestyna, choć wyrażenie „obóz świętych” jest nawiązaniem do obecnej fazy dziejów Kościoła, przeciwko któremu zwróci się furia ostatecznego przeciwnika Boga⁵³. Autorzy sybilli od samego początku usiłowali wprowadzić do tego apokaliptycznego scenariusza dodatkowe postacie, a wizja ostatecznej konfrontacji zainspirowała także kulturę popularną, czego przykładem jest powieść Jeana Raspaila *Obóz świętych* (1973), poddawana ostatnio sugestywnej reinterpretacji w świetle wydarzeń z lat 2015-2016 i masowego napływu do Europy migrantów z Azji i Afryki⁵⁴.

3. Miejsca i osoby ostatecznego dramatu

Sybilli są przykładem połączenia ideologii politycznych z treściami o charakterze teologicznym, a zwłaszcza apokaliptyką, występującą zarówno w judaizmie, jak i w chrześcijaństwie. Historycy idei zainteresowali się tą niezwykle ciekawą problematyką w XIX wieku, zwłaszcza w Niemczech, gdzie czas intensywnego rozwoju przeżywały badania źródłoznawcze i edycyjne, obejmujące okres średniowiecza. *Sybillinische Texte und Forschungen* autorstwa Ernsta Sackura (1862-1901) to pierwsze studium na temat literatury sybillińskiej u schyłku starożytności i w średniowieczu, które wytyczyło wiodące kierunki badań nad tekstami przepowiedni⁵⁵. Sackur – urodzony we Wrocławiu i zmarły wcześniej badacz historii Rzymu w średniowieczu, natknął się w swoich poszukiwaniach na niezwykle popularne w wiekach średnich niewielkie objętościowo teksty, które nawiązywały do wspomnianej wyżej sybilli tyburtyńskiej⁵⁶. W swojej pionierskiej pracy,

⁵³ Zob. *Apokalipsa Świętego Jana. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, red. A. Janowski, Pallottinum, Poznań 1959, ss. 268-269.

⁵⁴ J. Raspail, *Obóz świętych*, tłum. M. Miszalski, Fronda, Warszawa 2015.

⁵⁵ E. Sackur, *Sybillinische Texte und Forschungen*, Max Niemayer, Halle 1898.

⁵⁶ „Et tunc surget rex Grecorum, cuius nomen Constans, et ipse erit rex Romanorum et Grecorum. Hic erit statura grandis, aspect decorus, vultu splendidus atque per singular membrorum liniamenta decenter compositus. Et ipsius regnum C et XII annis terminabitur. In illis ergo diebus erunt divitiae multe et terra abundanter dabit fructum, ita ut tritici modium denario uno venundetur, modium vini denario uno, modium olei denario uno. Et ipse rex scripturam habebit ante oculos dicentem: »Rex Romanorum omne sibi vindicet regnum christianorum«. Omnes ergo insulas et civitates paganorum devastabit et universa idolorum templa destruet, et omnes paganos ad bapulum convocabit et per omnia templa crux Iesu Christi erigetur. Tunc namque preveniet Egiptus et Etiopia manus eius dare Dei. Qui vero cruce Iesu Christi non adoraverit gladio punietur, et cum complete fuerint centum et viginti anni, Iudei convertentur ad Dominum, et erit ab omnibus sepulcrum eius gloriosum. In diebus illis salvabitur Iuda et Israhel habitabit confidenter. In illo tempore surget princeps iniquitatis de tribu Dan, qui vocabitur Antichristus. Hic erit filius perditionis et caput superbie, et magister erroris, plenitudo malicie, qui subvertet orbem et faciet prodigia et signa magna per falsas simulationes. Deludet autem per artem magicam multos, ita ut ignem de celo descendere videatur. Et minuentur anni sicut menses et menses sicut septimana sicut dies, et dies sicut hore, [et ora velut puncti]. Et exurget ab aquilone spurcissime gentes, quas Alexander [rex Indus] inclusit, Gog videlicet et Magog. Hec [autem] sunt XXII

poświęconej literaturze sybillińskiej, zamieścił, obok łacińskiego tekstu sybilli tyburtyńskiej, dwa charakterystyczne dla tego nurtu dzieła, które rozwijają idee, zajmujące umysły ludzi średniowiecza: napięcie eschatologiczne oraz pojawienie się Antychrysta, nawrócenie Żydów i koniec świata oraz Sąd Ostateczny. Mowa o pochodzącej z drugiej połowy VII wieku przepowiedni, przypisywanej św. Metodemu, biskupowi Olimpu i Tyru, który poniósł śmierć męczeńską w czasie prześladowań Dioklecjana, oraz *De ortu et tempore Antichristi*, autorstwa Adsona z Montier-en-Der – żyjącego w X wieku opata, związanego z francuskim dworem królewskim⁵⁷. Nie wchodząc w szczegółowe analizy zawartości tych sugestywnych dla ludzi średniowiecza dzieł, należy stwierdzić, że ich ogólny schemat jest zasadniczo zgodny ze scenariuszem końca, widocznym w Ap 20, choć pojawiają się w nich również interesujące wątki i postacie pozabiblijne.

Antychryst, którego Bernard McGinn określa nieco po jungowsku mianem „Alter ego Chrystusa”, jest postacią dobrze znaną w Nowym Testamencie⁵⁸. W listach św. Jana Apostoła jawi się jako „zwodziciel”, który nie uznaje Jezusa Chrystusa i Jego „przyjścia w ciele”⁵⁹. Na średniowieczną apokaliptykę większy wpływ wywarła jednak Pawłowa nauka o powtórny przyjsciu Chrystusa w drugim Liście do Tesaloniczan, gdzie pojawienie się Antychrysta przypadnie na czas odstępstwa,

regna, quorum numerus [est] sicut arena maris. Cum autem audierit rex Romanorum, convocato exercitu debellabit eos atque prosternet usque ad internicionem et postea veniet Ierusalem, et ibi deposito capitis diademate et omni habitu regali relinquet regnum christianorum Deo patri et Iesu Christo filio eius. Et cum cessaverit imperium Romanum, tunc revelabitur mainifeste Antichristus et sedebit in domo Domini in Ierusalem. Regnante autem eo, egredientur duo clarissimi viri Helias et Enoch ad annuntiandum Domini adventum et Antichristus occidet eos, et post dies tres a Domino resuscitabuntur. Tunc erit persecutio magna, qualis non fuit antea nec postea subsequentur. Adbreviabit autem Dominus dies illos propter electos et occidetur virtute Domini Antichristus Mikaele Arcangelo in monte Oliveti.

Cumque Sibilla hec et alia multa Romanis futura prediceret, quibus etiam signis ad iudicandum Dominus venturus est, vaticinando intonuit dicens:

Iudicii signum tellus sudore madescet etc. [...]

Recidet a coelis ignisque et sulphuris amnis.

Tunc iudicabit Dominus secundum uniuscuiusque opus et ibunt impii in gehannam ignis eterni, iusti autem premium eterne vite recipient. Et erit celum novum et terra nova et utraque in perpetuitate manebunt, et mare iam non erit et regnabit Dominus in sanctis et ipsi regnabunt cum illo in secula seculorum. Amen”. Ibidem, ss. 185-187.

⁵⁷ Zob. *Sancti Methodii episcopi Paterensis sermo de regnum cantium et in novissimis temporibus certa demonstratio*, w: E. Sackur, *Sybillinische Texte und Forschungen*, ss. 60-96; *Epistola Adsonis ad Gerbergam reginam de ortu et tempore Antichristi*, w: E. Sackur, *Sybillinische Texte und Forschungen*, ss. 104-113; B. McGinn, *Visions of the End*, ss. 70-76, 82-87; J. Grzeszczak, *Pomiędzy utopią i eschatologiczną nadzieją*, ss. 82-85.

⁵⁸ B. McGinn, *Antychryst. Dwa tysiące lat fascynacji człowieka złem*, tłum. B. Cendrowska, Wydawnictwo Da Capo, Warszawa 1998, ss. 54-70, 361-364. Por. C.G. Jung, *Aion. Przyczynki do symboliki jaźni*, tłum. R. Reszke, Wrota, Warszawa 1997; idem, *Próba psychologicznej interpretacji dogmatu o Trójcy Św.*, w: idem, *Archetypy i symbole. Pisma wybrane*, tłum. J. Prokopiuk, Czytelnik, Warszawa 1976, ss. 160-225.

⁵⁹ Zob. 1 J 4,1-3; 2 J 7.

a „człowiek grzechu” (*homo peccati*) i „syn zatracenia” (*filius perditionis*) zasiądzie w świątyni Boga i będzie chciał udowodnić, że sam jest Bogiem⁶⁰. „Albowiem już działa tajemnica bezbożności – ostrzega Tesaloniczan św. Paweł – niech tylko ten, co teraz powstrzymuje, ustąpi miejsca, wówczas ukaże się Niegodziwiec, którego Pan Jezus *zglądzi tchnieniem ust swoich* i wniwecz obróci [samym] objawieniem swego przyjścia. Pojawieniu się jego towarzyszyć będzie działanie szatana, z całą mocą, wśród znaków i fałszywych cudów” (2 Tes 2,7-9).

Literatura sybillińska chętnie podejmuje ten scenariusz wydarzeń poprzedzających paruzję i koniec świata. *Tiburtina*, Pseudo-Metody i Adso z Montier-en-Der twierdzą, że Antychryst będzie się wywodził z pokolenia Dana. Syn patriarchy Jakuba miał się stać dalekim przodkiem ostatecznego przeciwnika Chrystusa na mocy przepowiedni zawartej w błogosławieństwie udzielonym mu przez ojca: „[...] będzie on jak wąż na drodze, jak żmija jadowita na ścieżce, kłusująca pęciny konia, z którego jeździec spada na wznak”⁶¹. Antychryst będzie stąpał po tych samych ścieżkach, którymi chodził Chrystus, ponieważ – jak zaznacza Pseudo-Metody – urodzi się Korozain, wychowa w Betsaidzie, a królować będzie w Kafarnaum⁶². Jak łatwo się domyślić, za tą topografią Antychrysta stoi Chrystusowe „biada” pod adresem tych trzech miast Galilei⁶³. Okoliczności narodzin Antychrysta, który od początku do końca pozostaje opętany przez diabła człowiekiem, pod pewnymi względami będą przypominać narodziny Chrystusa. Choć jego poczęcie nastąpi w wyniku współżycia mężczyzny i kobiety, to jednak diabeł zstąpi do łona matki, podobnie jak Duch Św. zstąpił do łona Najświętszej Maryi Panny, co sprawi, że zły duch będzie towarzyszył Antychrystowi od pierwszych chwil istnienia i w konsekwencji ten ostatni będzie całkowicie niegodziwy (*totus iniquus*), zły (*totus malus*) i potępiony (*totus perditus*)⁶⁴. Te szokujące dywagacje przywodzą

⁶⁰ Zob. 2 Tes 2,3-4.

⁶¹ „Est autem hic de tribu Dan secundum prophetiam patriarchae Iacob, qui dicit: *Dan serpens in via et accubans in semita momordens calcaneum equi et cadet ascensor retrorsum*. Salutarem Domini sustenens equus igitur et veritas et pietas iustorum. Calcaneum vero novissima dies et hi sancti, qui in eodem tempore super equo, scilicet super veram fidem, equitantes persecuntur a serpente sive filio perditionis in calcaneo; mordentur videlicet in ultima die in phantasmatis et in mendacibus signis, que fiunt ab eo”. *Sancti Methodii episcopi Paterensis sermo*, 14, s. 94. Por. ibidem, s. 106; Rdz 49,17.

⁶² Zob. *Sancti Methodii episcopi Paterensis sermo*, 14, s. 93. Adso z Montier-en-Der uważa, że miejscem narodzin Antychrysta będzie Babilonia. Por. *De ortu et tempore Antichristi*, s. 107.

⁶³ Zob. Mt 11,20-24.

⁶⁴ „Nascetur autem ex patris et matris copulatione, sicut et alii homines, non, ut quidam dicunt, de sola virgine. Sed tamen totus in peccato concipietur, in peccato generabitur et in peccato nascetur. In ipso vero conceptionis suae initio diabolus simul introibit in uterum matris eius et ex virtute diaboli confovebitur et contutabitur in ventre matris et virtus diaboli semper cum illo erit. Et sicut in ventrem matris domini nostri Iesu Christi spiritus sanctus venit et eam sua virtute obumbravit et divinitate replevit, ut de spiritu sancto conciperet et quod nasceretur divinum esset et sanctum: ita quoque diabolus in matrem Antichristi descendet et totam eam replebit, totam circumdabit, totam tenebit, totam interius et exterius possidebit, ut diabolo per

współczesnemu człowiekowi na myśl fabułę filmu *Dziecko Rosemary*, choć – jak stwierdza Bernard McGinn – dzieło Romana Polańskiego „jest jednak raczej nieco ironicznym przedstawieniem napięć psychicznych ciężarnej kobiety niż nowym ujęciem demonizmu”⁶⁵.

Autor sybilli z Olesna nawiązuje do wielowiekowej tradycji Antychrysta i sytuuje jego pojawienie się przed „sądnym dniem”, który poprzedzi siedem spektakularnych znaków na niebie i ziemi, wzywających ludzi do nawrócenia i pokuty:

Przed sądnym dniem pośle szkaradny Lucyfer albo diabeł swego potomka antychrysta na świat. Ten się ulęże z jednej żydówki w Babilonie i będzie znanym po całym świecie i po wszystkich granicach ziemskich. Ten zapocznie ludzi od prawego Boga odwracać i wiarę Mesyaszową tępić, a swoją naukę wychwalać.

Przez to sobie mnóstwo ludzi ku sobie przyprowadzi, tak że swoich uczni i innych wiernych swoich po świecie roześle, aby jego wiary nauczali i Mesyaszową potępiali i lud od niej odwracali. Będzie też wielkie dziwy czynił, jakoby moc do tego z nieba miał, którą go sam lucyfer obdaruje; których ludzi nie będzie mógł ku sobie przywieść, tych rozkaże okrutnie męczyć, pomordować i zabijać. Gdy na taki sposób wiele ludzi od siebie [do siebie – J.G.] nakłoni, a od prawej wiary Mesyaszowej odwiedzie, nie będzie się Pan Bóg dłużej na to mógł przyglądać, zeszele z raju na ziemię dwóch kaznodziei, wiernych uczni, których na potępienie antychrysta chowa, Enocha i Eliasza. Oni będą ludzi prawdziwej wiary nauczać i do niej przywodzić. Ci śmieje i jawnie będą nauczać Boskiej wiary i potępiać antychrysta; wtedy tenże wystąpi przeciw mężom Bożym i zabije ich i będą ich ciała półczwarta dnia leżeć niepochowane na ulicy. Czwartego dnia zaś zstąpi Anioł z nieba, wskrzesi ich i będzie słyszano głos z nieba mówiący: „Enochu i Eliaszu, wstąpcie do mnie!” I obłok jasny się spuści, w którym podniosą się do nieba. W tej chwili też zacznie grom bić po gromie i siedm tysięcy ludzi niewiernych zabije, dziesiąta część miasta Jerozolimy się zapadnie i ostatek ludzi ku Bogu się nawróci. Święty Michał Archanioł zstąpi z nieba i powstanie przeciwko antychrystowi i jego pomocnikom, uchwyci go i zwolenników jego, okuje i wtrąci ich do przepaści piekielnej, jako niegdyś uczynił Lucyferowi na początku świata⁶⁶.

Henoch i Eliasz kierują czytelnika do rozdziału 11 Janowej Apokalipsy, w którym mowa o dwóch „Świadcach”. Przenosimy się w ten sposób do Jerozolimy, gdzie dokonuje się „mierzenie Świątyni” – czynność wskazująca na katastrofę z roku 70 po Chr.⁶⁷ Związek działania „Świadców” z ich liczbą ma solidne podstawy zarówno w Starym, jak i Nowym Testamencie, a ich identyfikacja z Henochem i Eliaszem zasadza się na wyjątkowym końcu życia tych starotestamentalnych

hominem cooperante concipiet, et quod natum fuerit, totum sit iniquum, totum malum, totum perditum. Unde et ille homo filius perditionis appellatur, quia in quantum poterit genus humanum perdet et ipse in novissimo perdetur”. *De ortu et tempore Antichristi*, ss. 106-107. Por. *Sancti Methodii episcopi Paterensis sermo*, 14, s. 95. Zob. B. McGinn, *Portraying Antichrist in the Middle Ages*, w: *The Use and Abuse of Eschatology in the Middle Ages*, red. W. Verbeke, D. Verhelst A. Welkenhuysen, Leuven University Press, Leuven 1988, ss. 1-48.

⁶⁵ B. McGinn, *Antychryst*, s. 360.

⁶⁶ *Nowa Sybilla*, ss. 41-42.

⁶⁷ Zob. Ap 11,1-2. Por. Mt 24,2.

postaci⁶⁸. Obaj zostali zabrani z ziemi przez Boga, a zarówno przekaz biblijny, jak i późniejsza tradycja wskazują na to, że obaj tak naprawdę nie umarli i pojawią się ponownie w czasach ostatecznych⁶⁹. Identyfikacja Henocha i Eliasza z dwoma „Świadcami” z Ap 11 jest czymś oczywistym zarówno dla Pseudo-Metodego, jak i Adsona z Montier-en-Der; identyfikacja ta pojawia się też w ikonografii oraz średniowiecznych komentarzach Apokalipsy, których autorzy byli zainteresowani przepowiedniami, w tym również sybillińskimi⁷⁰.

Sybille stanowią przykład literatury niezwykle pojemnej i zdolnej zintegrować wiele wątków, często również lokalnych. Jednym z centralnych miejsc na mapie ostatecznych wydarzeń jest w sybilli z Olesna czeska góra Blanik. Miejsce to pojawia się po raz pierwszy jako ostatni z dwunastu znaków danych przez Boga Czechom, by skłonić ich do nawrócenia: „Dwunasty znak, gdy w tej ziemi na jednej górze, Blanik nazwanej, wszystkie drzewa od wierzchu aż po dół schnąć będą, a potem wielki głód nastanie”⁷¹. Te dwa skalne szczyty położone kilkadziesiąt kilometrów na południowy wschód od Pragi stanowiły istotny element czeskiej tradycji narodowej, zwłaszcza w XIX wieku. W ich wnętrzu mieli spać tzw. blaniccy rycerze, ze św. Wacławem na czele, którzy przyjdą z pomocą, gdy naród znajdzie się w niebezpieczeństwie. To właśnie tam – według sybilli z Olesna – dojdzie do apokaliptycznej bitwy. Podzielone waśniami Czechy zostaną najechane przez obce ludy, które Bóg wyśle jako karę przed końcem świata. Tożsamość nieprzyjacielskich ludów nie jest znana; w przepowiedni mowa o tym, że nadejdą z czterech stron świata: „[...] najprzód od północy, potem od wschodu, dalej od południa, a na ostatku od zachodu słońca”⁷².

Szukając inspiracji, które stoją za tą wizją najazdu na Czechy, warto cofnąć się w czasie i sięgnąć do starożytnych i średniowiecznych legend, zawierających zbliżone treściowo wątki. W swoim traktacie, powstałym w czasach arabskiej ekspansji, Pseudo-Metody przywołuje postać Aleksandra Wielkiego, który po zwycięstwie nad Persami miał dotrzeć do mitycznej krainy o nazwie królestwo słońca (*regio solis*) i natknął się tam na „nieczysty lud o strasznym wyglądzie”, żywiący się psami, myszami, węzami, padliną, a często nawet zwłokami zmarłych⁷³. Nie

⁶⁸ Zob. Rdz 5,24; 2 Krl 2,11.

⁶⁹ Zob. Syr 48,10; Ml 3,23; Mk 9,12.

⁷⁰ Zob. *Sancti Methodii episcopi Paterensis sermo*, 14, s. 95; *De ortu et tempore Antichristi*, ss. 111-112; *Expositio magni prophete Abbatis Joachim in Apocalipsim* [...] Venetiis in Edibus Francisci Bindoni et Maphei Pasini socii Anno Domini 1527, f. 146a-149d; Alexander Minorita, *Expositio in Apocalypsism*, red. A. Wachtel (Monumenta Germaniae Historica, Quellen zur Geistesgeschichte des Mittelalters, 1), Hermann Böhlhaus Nachfolger, Weimar 1955, s. 230; *Arnaldi de Villanova Expositio super Apocalypsi*, red. I. Carreras i Artau (Arnaldi de Villanova Scripta Spiritualia, 1), Institut d'Estudis Catalans, Barcelona 1971, s. 148; M. Jacniacka, *Henoch* (w ikonografii), w: *Encyklopedia katolicka*, t. 6, red. J. Walkusz, TN KUL, Lublin 1993, kol. 682.

⁷¹ *Nowa Sybilla*, s. 31.

⁷² *Ibidem*, s. 34.

⁷³ Zob. *Sancti Methodii episcopi Paterensis sermo*, 8, s. 72.

chcąc, by bezczęścili ziemię, prosił Boga o pomoc. Wtedy dwie góry zbliżyły się do siebie, a Aleksander kazał umieścić pomiędzy nimi bramę, za którą zamknął te dzikie i wywołujące odrazę ludy⁷⁴.

Legenda o Aleksandrze i wrotach zamykających przejście ludom azjatyckim doczekała się sporej popularności, a w czasach najazdów Hunów nabrała cech apokaliptycznych. Ludy, o których mowa, skojarzono z Gogiem i krajem Magog z Ezechielowego prorocstwa (Ez 38-39)⁷⁵. W czasach ostatecznych sforsują one bramę i zaatakują ziemię Izraela⁷⁶. W XIII wieku zainteresowanie legendą odżyło za sprawą najazdów mongolskich. Tatarzy, których zwyczaje opisywali posłowie europejscy do Wielkiego Chana, przynajmniej częściowo odpowiadali charakterystyce ludów zamkniętych za bramą Aleksandra Wielkiego: żywili się mięsem psów, wilków, lisów, koni, a w ostateczności ludzi, choć dobrze traktowali psów i tolerowali zwyczaje podbitych ludów. Ponadto, jak pisze Jan di Piano Carpini w swojej *Historii Mongołów*, w świadomości Tatarów istniało przekonanie, że zostaną w końcu pokonani przez nieznaną im lud⁷⁷.

Osobnym problemem badawczym jest postrzeganie islamu w literaturze profetycznej. Pseudo-Metody poświęca wiele miejsca zagrożeniu ze strony muzułmanów. „Synowie Izmaela” zdobędą ziemię chrześcijan nie dlatego, że Bóg ich kocha, lecz ze względu na grzechy popełniane przez tych ostatnich. Autor nie unika opisywania w szczegółach tych grzesznych praktyk; wspomina o mężczyznach, którzy przebierają się za nierządnicę i stoją na ulicach i placach w oczekiwaniu na mężczyzn, z którymi mogliby uprawiać stosunki homoseksualne, co Pseudo-Metody interpretuje jako wypełnienie Pawłowych słów z pierwszego rozdziału Listu do Rzymian⁷⁸. Jego relacja pełna jest dramatyzmu; ukazuje islamskich najeźdźców, którzy działają z niewyobrażalnym okrucieństwem, w wymyślny sposób mordując wiernych i profanując chrześcijańskie miejsca kultu⁷⁹.

⁷⁴ „Et praecipit dominus Deus duobus montibus, quibus est vocabulum »ubera aquilonis«, et adiuncti proximaverunt invicem usque ad duodecim cubitorum. Et construxit portas aereas et superinduxit eas asincitum, ut, si voluerint eas patefacere in ferro, non possent, aut dissolvere per ignem, nec valeant utrumque, sed statim ignis omnis extinguitur. Ibidem, ss. 73-74; zob. B. McGinn, *Visions of the End*, ss. 56-59; idem, *Antychryst*, ss. 127-128.

⁷⁵ Literatura na ten temat zob. J. Grzeszczak, *Pomiędzy utopią i eschatologiczną nadzieją*, s. 83, przyp. 170.

⁷⁶ Zob. *Sancti Methodii episcopi Paterensis sermo*, 8, ss. 74-75.

⁷⁷ Zob. Jan di Piano Carpini, *Historia Mongołów. Przekład i komentarz*, w: J. Strzelczyk (red.), *Spotkanie dwóch światów. Stolica Apostolska a świat mongolski w połowie XIII wieku. Relacje powstałe w związku z misją Jana di Piano Carpini do Mongołów*, ABOS, Poznań 1993, s. 136.

⁷⁸ Zob. *Sancti Methodii episcopi Paterensis sermo*, 11, s. 81; Rz 1,26-27; B. McGinn, *Visions of the End*, s. 74.

⁷⁹ „Non enim sunt homines qui tyrannico more barbaricae nationis obtinentes, sed filii sunt a deserto exilientes et ideo in desolationem prodiunt, corrupti sunt et in corruptione mittentur et odibiles sunt atque abhominabiles et ideo odium amplectuntur et in principio exitus eorum incipientes ab heremo habentibus in utero gladio perforabunt et fetum conpungent simul cum

W późniejszych wiekach apokaliptyczna geopolityka identyfikuje muzułmanów z „Bestią wychodzącą z morza” (Ap 13,1-10), a nawet – jak w przypadku Joachima z Fiore – roztacza przerażającą wizję ich sojuszu z „Bestią wychodzącą z ziemi” (Ap 13,11-18), czyli XII-wiecznymi heretykami, działającymi na terenie Europy⁸⁰. Kalabryjski opat, który odegrał znaczącą rolę w dziejach pozabiblijnego profetyzmu, odchodzi od dotychczasowych zapowiedzi wczesnośredniowiecznych autorów, którzy upatrywali w Jerozolimie arenę ostatecznych zmagania. Teatrem, w którym rozegra się apokaliptyczny dramat, będzie „nowa Jerozolima”, czyli Rzym; stamtąd też, a nie ze Wschodu, wyjdzie Antychryst⁸¹.

Późnośredniowieczna literatura profetyczna, nawiązująca bezpośrednio do Joachimowej wizji, próbuje uszczegółowić jego apokaliptyczne zapowiedzi, dostosowując je do zmieniających się kontekstów politycznych. Powstała w XIV wieku w środowisku franciszkańskim, bliskim katalońskim beginom *Summula seu breviliquium super Concordia Novi et Veteris Testamenti*, zwraca uwagę na katastrofalną kondycję duchową ówczesnej Europy, w której dochodzi do przesładowania gorliwych i wiernych Bogu chrześcijan⁸². Nie będzie ona w stanie stawić czoła atakowi ze Wschodu. Po raz kolejny ludy azjatyckie, pochodzące

matribus, et infans ab umeris nutricum rapietes percutient, et erunt bestiis in escam. Sacerdotes autem intrinsecus sanctorum locorum coinquinantes interficient et concumbent cum mulieribus [intus] in venerabilibus vel sacratis locis, in quibus mysticum et incontaminatum sacrificium perficitur celebrandum, et sacratas stolas superinduentur mulieres eorum et super filios suos imponent ea et super filias suas. Et in equis suis et super lectis suis expandent ea et iumenta sua ad sepulcra sanctorum conligunt tamquam ad praesipia. Et erunt homicidae et percortrupti et ignis probationis genere christianorum”. *Sancti Methodii episcopi Paterensis sermo*, 11, ss. 85-86.

⁸⁰ W *Expositio in Apocalypsim* Joachim z Fiore uzasadnia swoją tezę o możliwym sojuszu islamu i zachodnich heretyków informacjami, które uzyskał w 1195 roku sycylijskiej Messynie od godnego zaufania człowieka powracającego z Egiptu. Twierdził on, że tamtejszy wysoko postawiony i dobrze poinformowany muzułmanin miał mu opowiedzieć o zakończonym sukcesem poselstwie od katarów, którzy zwrócili się do muzułmanów z propozycją zawarcia porozumienia. Zob. *Expositio magni prophete Abbatis Ioachim in Apocalypsim*, f. 134bc; G.L. Potestà, *Il tempo dell'Apocalisse. Vita di Gioacchino da Fiore*, Laterza, Roma – Bari 2004, s. 310; J. Grzeszczak, *Joachim z Fiore. Średniowieczny przyczynek do teologii dziejów*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydział Teologiczny, Poznań 2006, s. 148, przypis 73, s. 158, przyp. 120.

⁸¹ Mowa o tym w relacji ze spotkania Joachima z Fiore z królem Anglii Ryszardem Lwie Serce, sporządzonej przez angielskich kronikarzy. Zimą 1190 roku w Messynie opat z Fiore stwierdził wobec króla i licznie zgromadzonych dostojników duchownych i świeckich, że Antychryst urodził się w Rzymie, przebywa tam już od piętnastu lat i w przyszłości sięgnie po papieński tron, spełniając w ten sposób zapowiedź św. Pawła o „człowieku grzechu”, który zasiądzie w świątyni Boga. Zob. J. Grzeszczak, *Joachim z Fiore*, ss. 152-155. Por. ibidem, ss. 150-151.

⁸² Zob. *Summula seu breviliquium super Concordia Novi et Veteris Testamenti*, w: *Western Mediterranean Prophecy. The School of Joachim of Fiore and the Fourteenth-Century Breviloquium*, red. H. Lee, M. Reeves, F. Silano, Pontifical Institute of Medieval Studies, Toronto 1989, ss. 164-322; J. Grzeszczak, *Późnośredniowieczne dziedzictwo Joachima z Fiore: Summula seu breviliquium super Concordia Novi ac Veteris Testamenti*, w: *Deum et animam scire. Teksty filozoficzne dedykowane Księdzu Arcybiskupowi Profesorowi Markowi Jędraszewskiemu*, red. J. Grzeszczak, K. Stachewicz, Wydział Teologiczny UAM, Poznań 2015, ss. 353-374.

z krajów pozostających pod panowaniem islamu, stają się narzędziem kary, jaką Bóg wymierzy „Wielkiej Nierządnicy”, czyli „cielesnym chrześcijanom”, i zdegenerowanemu cesarstwu. Przedtem jednak na Europę spadną plagi, które Apokalipsa zapowiada w obrazie siedmiu czasz⁸³. Zaraza i wojny domowe przyczynią się do zmniejszenia liczby ludności w Europie i umożliwią inwazję obcych ludów⁸⁴. Ta swego rodzaju operacja „zmiękczenia” Europejczyków jest częścią Bożego planu ukarania ich za popełniane grzechy i skłonienia do pokuty, i nawrócenia przed końcem świata i Sądem Ostatecznym. Ostatecznie, w obliczu nadciągającej katastrofy, zamiast chwycić za broń, ludzie popadną w odrętwienie i smutek⁸⁵. Armie muzułmańskich Tatarów (*mauri siue tartari aquilonares*) wleją się do Europy od północy i uderzą na Węgry i Niemcy, ze wschodu przez Grecję niszczycielskie zagony Turków i Tatarów dotrą aż do Rzymu, a od południa, przez Sycylię, wojska egipskie, arabskie i chaldejskie pod wodzą sułtana zajmą Italię oraz wyspy Morza Śródziemnego. Agresorzy zwrócą się następnie przeciwko krajom na północ od Alp, a więc Hiszpanii, Anglii, Szkocji, Irlandii i Francji⁸⁶. Działania te wymierzone będą przeciwko „nierządniczy” (*fornicaria*), przez którą należy rozumieć chrześcijan tylko z nazwy, oraz cesarstwo (*inperium*)⁸⁷. To właśnie te dwie instytucje – Kościół instytucjonalny, prześladowający miłujących ubóstwo beginów, oraz współpracująca z nim władza świecka – podzielił los „Wielkiego Babilonu”. Podobnie jak Janowa Apokalipsa, również XIV-wieczna *Summula* wpisuje się w ten sposób w nurt literatury konsolacyjnej, do której należą także interesujące nas sybille.

Sybilla z Olesna roztacza ponurą wizję zagłady czeskiej Pragi, która zostanie zburzona aż do fundamentów⁸⁸. Zaraz jednak dodaje, że po tych tragicznych wydarzeniach ludzie ocaleni z zagłady doczekają się pięćdziesięciu lat dobrobytu w czasie panowania nieznanego z imienia króla, który przyjdzie „od zachodu słońca do tego narodu”⁸⁹. Szczegółowy opis tych czasów przywodzi natychmiast na myśl zapowiedzi sybilli tyburtyńskiej:

⁸³ Zob. Ap 16.

⁸⁴ „Et quoniam aque multe populi multi sunt, Apocalipsis XVI^o, idcirco hic angelus ad cicandum aquas, hoc est minuendum multos ipsius imperii populous, sextam effundere plenam fialam ire Dei conatur per mortalitates et guerras intestinas inter reges et principes et comunitates tam in terra quam in mari, et hoc ut non sit resistencia his qui foris sunt, propter quod sequitur: *ut preparetur uia, id est ingressus, regibus ab ortu solis, contra scilicet imperium et contra ecclesiam uenientibus*” – *Summula seu breuiloquium*, 4, s. 210.

⁸⁵ „Viam enim et ingressus preparatus erit quia, quod durum est, tanta erit propter guerras diminucio populorum quod uix erit qui contra infideles exeat ad resistendum, et cum non poterunt se conuertit ad bellum, conuertent se ad luctum”. Ibidem.

⁸⁶ Ibidem, ss. 210-211.

⁸⁷ Zob. ibidem; Jr 50, 9,41-43.

⁸⁸ „Tu się pomsta Boża nad niemi [mieszkańcami Pragi – J.G.] wypełni, jak niegdyś nad pysznym Babilonem”. *Nowa Sybilla*, s. 36. Por. Ap 18.

⁸⁹ Zob. *Nowa Sybilla*, s. 37.

Podczas jego panowania odnowi Pan Bóg stolicę Mesyaszową, bo się zaś nabożne duchowieństwo rozmnoży, które będzie lud do prawej wiary nawracać. Król, duchowieństwo, państwo i lud pospolity, będą tu sobie uprzemie, miłośnikami i wiernymi, bez wszelkiego fałszu. Wszyscy będą Pana Boga słuchać i jego się obawiać, za to im też Pan Bóg 50 lat dobrych, błogosławionych i żyznych udzielać będzie raczył. Niesłychana taniaść będzie, tych 50 lat dobrym skutkiem; korzec żyta będzie za ośm srebrnych groszy, staroczeska albo jeden funt jeleniego mięsa także za dwa grajarcy i wszystkiego innego dosyć będzie⁹⁰.

Idea dobrego władcy na czasy ostateczne, która pojawia się w literaturze sybillińskiej, doczekała się już pogłębionych badań i naukowych monografii, których przykładem jest choćby monumentalne studium Hannesa Möhringa, *Der Welkaiser der Endzeit*⁹¹. Ten intrygujący wątek, koegzystujący ze średniowiecznymi doktrynami politycznymi, a czasem przejmowany przez nie w zależności od bieżących potrzeb i wyzwani, pojawia się już w sybilli tyburtyńskiej, a jego ciekawe rozwinięcie można zauważyć w przywoływanych już wielokrotnie traktatach Pseudo-Metodego i Adsona z Montier-en-Der⁹². Opatrzność wyznaczy eschatologicznemu władcy zadanie pokonania wrogich ludów, nękających chrześcijan. Jako największy i ostatni z królów (*maximus et omnium regum ultimus*) doprowadzi, między innymi, do końca rozpoczęte dzieło krucjat. Sybilla z Olesna tak przedstawia cudowny finał jego panowania.

W imieniu Boskiem pociągnie król pobożny z wojskiem swoim do ziemi świętej naprzeciw poganom, żydom, tatarom i turkom, którzy to strzegą grobu Mesyaszowego i inne miejsca święte. Z temi narodami będzie wojował przez 19 lat, chcąc tych poganów do wiary Mesyaszowej i do Boga prawdziwego przywieść. Z miłości i łaski Bożej zdobędzie Jerozolimę, grób Boży i wszystkie inne święte miejsca. Przez wszechmocność Mesyaszową, którą ty królu Salomonie wiedzieć masz, że na miejscu, gdzie będzie

⁹⁰ Ibidem. Por. przyp. 57. Przeciwiężstwa dobrobytu, jaki zapanuje w czasach ostatecznych, można się doszukiwać w apokaliptycznej wizji siedzącego na czarnym koniu i trzymającego w ręce wagę, który zapowiada drożyznę i klęskę głodu. Por. Ap 6,6.

⁹¹ Zob. H. Möhring, *Der Welkaiser der Endzeit. Entstehung, Wandel und Wirkung einer tausendjährigen Weissagung* (Mittelalter-Forschungen, 3), Jan Thorbecke Verlag, Stuttgart 2000; por. F. Kampers, *Kaiserprophetien und Kaisersagen im Mittelalter. Ein Beitrag zur Geschichte der deutschen Kaiseridee* (Historische Abhandlungen, 8), Dr. H. Lüneburg Verlag, München 1895.

⁹² Zob. *Sancti Methodii episcopi Paterensis sermo*, 13-14, ss. 89-94; *De ortu et tempore Antichristi*, s. 110; G.J. Reinink, *Pesudo-Methodius und die Legende vom römischen Endkaiser*, w: *The Use and Abuse of Eschatology*, ss. 82-111; H. Möhring, *Der Welkaiser*, ss. 17-148. Zagadnienie średniowiecznych doktryn politycznych zostało podjęte w sposób kompleksowy przez Aloisa Dempfa w latach 20. ubiegłego wieku w jego *Sacrum Imperium*, a następnie przez Ernsta Kantorowicza w słynnym wykładzie średniowiecznej teologii politycznej, zaprezentowanym w *Dwóch Ciałach Króla*. Zob. A. Dempf, *Sacrum Imperium. Geschichts- und Staatsphilosophie des Mittelalters und der politischen Renaissance*, Wissenschaftliche Buchgemeinschaft E.V., Darmstadt 1954 (wyd. I: 1929); E. Kantorowicz, *Dwa Ciała Króla. Studium ze średniowiecznej teologii politycznej*, tłum. M. Michalski, A. Krawiec, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.

grób Mesjasza, stoi dąb, od stworzenia świata, ten dąb uschnie po śmierci Mesjasza i zostanie stać aż do czasu, gdy ów pobożny król zwycięży pogany i zdobędzie grób Mesjasza. Ci poganie będą mieli w tem dębie swoje proctwa. Pod tem dębem rozłoży się z swoim wojskiem wspomniany co dopiero król i zawiesi nań swą przyłbicę; poczem zaraz się ów dąb zazieleni, i ślicznie zakwitnie, i taką lubieżną i miłą woń z siebie wyda, iż ktokolwiek mimo niego pójdzie, dziwić się temu będzie, że teraz zielony jest i tak mile pachnie. Poganie, tatarzy, turcy i żydzi gdy to widzieć będą, wnet przyjmą wiarę Meszaszową, a odtąd będzie jedna wiara i jeden Bóg, jedna owczarnia i jeden Pasterz⁹³.

Tiburtina, Pseudo-Metody i Adso z Montier-en-Der nie wspominają o dębie jerozolimskim, lecz twierdzą, że w momencie pojawienia się Antychrysta *rex Romanorum* wejdzie na wzgórze Golgoty, zdejmie z głowy koronę, umieści ją na krzyżu, a następnie w geście wyciągniętych ku niebu rąk powierzy swoje królestwo samemu Bogu, co oznaczać będzie koniec jakiegokolwiek ziemskiej władzy⁹⁴. Adso z Montier-en-Der, jako zwolennik francuskiej idei dynastycznej, uważa, że Antychryst i koniec świata nie nadejdą, dopóki nie przyjdzie „odstępstwo”, o którym pisze św. Paweł w 2 Tes 2,3. Rozumie przez nie całkowity rozpad cesarstwa rzymskiego, który – póki co – uniemożliwiają królowie Francji⁹⁵. Ostatni z nich uda się do Jerozolimy, gdzie na Górze Oliwnej złoży swoje berło i koronę⁹⁶. Wydaje się, że dla Adsona z Montier-en-Der ostatni król, pochodzący z Francji, jest tym, „co teraz powstrzymuje” Antychrysta przed ukazaniem się na świecie⁹⁷. Francuska wersja mitu o władcy czasów ostatecznych jako „nowego Karola” była przez kilka wieków wykorzystywana na potrzeby tamtejszej propagandy dynastycznej i doczekała się znacznej popularności w średniowiecznej literaturze profetycznej⁹⁸.

⁹³ *Nowa Sybilla*, ss. 37-38. Długość trwania okresu dostatku nie jest w sybilli z Olesna do końca jasna. Autor przechodzi natychmiast do czasów sobie współczesnych i stwierdza, że w XIX wieku ziemia wyda „podziemne skarby, które od stworzenia świata skryte były”. A w „[...] roku 1870 po śmierci Meszaszowej będą także wszyscy ludzie bogaci, wtenczas żadnemu na niczem schodzić nie będzie i żadne mrozy owocom nie uszkodzą”. Wydaje się, że zapowiadane pięćdziesiąt lat dobrobytu „po tej to wojnie” odpowiada czasem pomiędzy wojną francusko-pruską i I wojną światową. Zob. *ibidem*, ss. 38-39.

⁹⁴ Zob. *Sancti Methodii episcopi Paterensis sermo*, 13-14, ss. 93-94. Por. 1 Kor 15,24.

⁹⁵ Hoc autem nondum venit, quia, licet videamus Romanorum regnum ex maxima parte destructum, tamen, quamdiu reges Francorum duraverint, qui Romanum imperium tenere debent, Romani regni dignitas ex toto non peribit, quia in regibus suis stabit”. *De ortu et tempore Antichristi*, s. 110.

⁹⁶ Zob. *ibidem*.

⁹⁷ Zob. 2 Tes 2,7; B. McGinn, *Antychryst*, s. 129.

⁹⁸ Zob. H. Möhring, *Der Weltkaiser*, ss. 291-310; M. Reeves, *The Influence of Prophecy in the Later Middle Ages. A Study in Joachimism*, University of Notre Dame Press, Notre Dame – London 1993, ss. 320-331; J. Grzeszczak, *Pomiędzy utopią i eschatologiczną nadzieją*, ss. 242-243; 265-285.

Zakończenie

Wielość nagromadzonych w sybillach tradycji, wątków i motywów stawia w ich przypadku badacza przed koniecznością zastosowania podejścia interdyscyplinarnego. Kluczem hermeneutycznym, pozwalającym zrozumieć strukturę i cel przepowiedni sybillińskich, jest Janowa Apokalipsa, a zwłaszcza jej rozdział 20, który zawiera scenariusz ostatecznych zmagania, poprzedzających koniec świata. Osadzenie przepowiedni w kontekście biblijnym sprawia, że zawarte w nich przesłanie, mimo swojej dramatyczności, jest pełne nadziei. To wszystko sprawia, że średniowieczne i współczesne sybille są tekstami wyrosłymi na gruncie chrześcijańskim, zarówno ze względu na ich scenariusz, jak i stojące u ich podstaw przekonania moralne, oparte na idei Bożej sprawiedliwości i miłosierdzia.

Analiza zawartych w sybillach wątków ujawnia ich rodowód europejski co do przestrzeni i średniowieczny co do czasu. Charakterystyczna geopolityka przepowiedni jest odbiciem złożonej historii naszego kontynentu i w swoich kolejnych odsłonach wykazuje ich zdolność do integrowania nowych elementów, które tworzą dzieje Europy. Są wśród nich zwłaszcza złożone relacje z otoczeniem naszego kontynentu oraz sąsiadującymi z nim tradycjami i religiami, a szczególnie islamem. Średniowiecze było okresem, w którym doszło nie tylko do spotkania, lecz również do otwartej konfrontacji z tym światem, po dziś dzień budzącym niepokój i obawy szerokich rzesz mieszkańców naszego kontynentu. Dotykamy w tym miejscu kluczowego dla naszej refleksji zagadnienia miejsca sybilli w kulturze popularnej. Rozpatrując ten problem od strony zjawisk religijnych, można stwierdzić, że w przypadku tego typu twórczości mamy do czynienia z szeroką popularyzacją treści będących częścią chrześcijańskiego *credo*. Popularyzacja ta odbywa się jednak często kosztem odejścia od kościelnej ortodoksji, a co za tym idzie popadnięcia w dawne błędy, takie jak millenaryzm, napiętnowane już w pierwszych wiekach Kościoła. Tajemnicza przyszłość zawsze stanowiła temat budzący zainteresowanie i stąd popularność tych, którzy próbują wyznaczać „czasy i chwile”.

Czy sybilla jest częścią popkultury? Odpowiedź na to pytanie byłaby łatwa, gdybyśmy założyli, że każda epoka ma swoją popkulturę. Ograniczenia, z jakimi musiał się w przeszłości mierzyć przekaz treści, nie wydaje się uniemożliwiać udzielenia na nie twierdzącej odpowiedzi. Postęp techniczny w czasach nowożytnych i współczesnych umożliwił przejście od broszur, kartek, a nawet mszalnych korporatów, na których pojawiają się słowa przepowiedni, do dzisiejszych sposobów masowej komunikacji. Treść sybilli jest skierowana do szerokich rzesz odbiorców, którzy – podobnie jak elity – szukają sensu, zwłaszcza w czasach, kiedy „naród będzie niespokojny”. Postulowana wyżej interdyscyplinarność badań nad tym zjawiskiem pozwoliłaby historykom, teologom i antropologom na oddzielenie w przepowiedniach tego, co ponadczasowe od bieżącej propagandy, a także uchwycenie istoty ich ponadczasowej popularności.

Literatura

Źródła

- Epistola Adonis ad Gerbergam reginam de ortu et tempore Antichristi*, w: E. Sackur, *Sybillinische Texte und Forschungen*, Max Niemayer, Halle 1898, ss. 104-113.
- Nowa Sybilla, czyli Proroctwo Królowej Saby. Mniemana rozmowa jej z królem Salomonem około roku 900-go przed narodzeniem Chrystusa Pana, Drukiem i nakładem Konstantyna Nowackiego*, Olesno (Rosenberg O.-S.), brw.
- Nowa Sybilla, zawierająca najważniejsze proroctwa przyszłości, a mianowicie o ucisku i triumfie Kościoła ś., o wielkiej wojnie za Wiarę ś., o końcu świata, i ilu będzie jeszcze papieży, proroctwo Piusa IX o przyszłości Kościoła i Polski, proroctwo Kapłana Polskiego, przepowiednie Sybilli, o Turcyi, o Rosyi, proroctwo o Polsce X. Karmelity Marka, Wernyhory, przepowiednie o Czechach itd. Krótki a treściwy wyciąg z książki większej: Polska Sybilla, czyli Zbiór Proroctw i Przepowiedni. Zebrał i wydał Józef Chociszewski*, Nakładem Księgarni Ludowej J. Chociszewskiego, Poznań 1877.
- Sancti Methodii episcopi Paterensis sermo de regnum cantium et in novissimis temporibus certa demonstratio*, w: E. Sackur, *Sybillinische Texte und Forschungen*, Max Niemayer, Halle 1898, ss. 60-96.

Literatura pomocnicza

- Alexander Minorita, *Expositio in Apocalypsim*, red. A. Wachtel (*Monumenta Germaniae Historica, Quellen zur Geistesgeschichte des Mittelalters*, 1), Hermann Böhlau Nachfolger, Weimar 1955.
- Apokalipsa Świętego Jana. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, red. A. Jankowski, Pallottinum, Poznań 1959.
- Arnaldi de Villanova Expositio super Apocalypsi*, red. I. Carreras i Artau (*Arnaldi de Villanova Scripta Spiritualia*, 1), Institut d'Estudis Catalans, Barcelona 1971.
- Bigalli D., *I Tartari e l'Apocalisse. Ricerche sull'escatologia in Adamo Marsh e Ruggero Bacone*, La Nuova Italia Editrice, Firenze 1971.
- Czy królowa Saby, była Sybillą?*, „Głos Kaznodziejski” 1(98)/2005, ss. 4-7.
- Delumeau J., *Mille ans de bonheur. Une histoire du paradis*, Fayard, Mesnil-sur-l'Estrée 1995.
- Dempf A., *Sacrum Imperium. Geschichts- und Staatsphilosophie des Mittelalters und der politischen Renaissance*, Wissenschaftliche Buchgemeinschaft E.V., Darmstadt 1954.
- Dragon M., *Takie książki drukowano w Kruciburku i Oleśnie G.Ś.*, „Nowa Trybuna Opol ska”, 22.03.2014: <http://www.nto.pl/wiadomosci/olesno/art/4607007>
- Ex Rogeri de Vendover Floribus Historiarum*, red. F. Liebermann (*Monumenta Germaniae Historica, Scriptorum*, 28), Hannoverae 1888 (reprint: Stuttgart – New York 1964).
- Expositio magni prophete Abbatis Ioachim in Apocalypsim [...] Venetiis in Edibus Francisci Bindoni et Maphei Pasini socii Anno Domini 1527*.
- Gioacchino da Fiore, *Commento a una profezia ignota* (*Opere di Gioacchino da Fiore: testi e strumenti*, 10), Viella, Roma 1999.

- Grzeszczak J., *Chwila jest bliska. Wizje końca w literaturze profetycznej (XII-XX wiek)*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydział Teologiczny, Poznań 2011.
- Grzeszczak J., *Joachim z Fiore. Średniowieczny przyczynek do teologii dziejów*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydział Teologiczny, Poznań 2006.
- Grzeszczak J., *Pomiędzy utopią i eschatologiczną nadzieją. Idea papieża anielskiego w średniowiecznym i renesansowym profetyzmie*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydział Teologiczny, Poznań 2008.
- Grzeszczak J., *Późnośredniowieczne dziedzictwo Joachima z Fiore: Summula seu breviloquium super Concordia Novi ac Veteris Testamenti*, w: *Deum et animam scire. Teksty filozoficzne dedykowane Księdzu Arcybiskupowi Profesorowi Markowi Jędraszewskiemu*, red. J. Grzeszczak, K. Stachewicz, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydział Teologiczny, Poznań 2015, ss. 353-374.
- Holder-Egger O., *Italienische Prophetieen des 13. Jahrhunderts. I.*, „Neues Archiv” 15/1890, ss. 143-178.
- Holder-Egger O., *Italienische Prophetieen des 13. Jahrhunderts. II.*, „Neues Archiv der Gesellschaft für ältere deutsche Geschichtskunde” 30/1905, ss. 323-386.
- Holder-Egger O., *Italienische Prophetieen des 13. Jahrhunderts. III.*, „Neues Archiv der Gesellschaft für ältere deutsche Geschichtskunde” 33/1908, ss. 97-187.
- Jacniacka M., *Henoch* (w ikonografii), w: *Encyklopedia katolicka*, t. 6, red. J. Walkusz, TN KUL, Lublin 1993, kol. 682.
- Jan di Piano Carpini, *Historia Mongołów. Przekład i komentarz*, w: *Spotkanie dwóch światów. Stolica Apostolska a świat mongolski w połowie XIII wieku. Relacje powstałe w związku z misją Jana di Piano Carpiniego do Mongołów*, red. J. Strzelczyk, ABOS, Poznań 1993, ss. 115-222.
- Jostmann Ch., *Sibilla Erithea Babilonica. Papsttum und Prophetie im 13. Jahrhundert* (Monumenta Germaniae Historica, Schriften, 54), Hahnsche Buchhandlung, Hannover 2006.
- Jung C.G., *Aion. Przyczynki do symboliki jaźni*, tłum. R. Reszke, Wrota, Warszawa 1997.
- Jung C.G., *Próba psychologicznej interpretacji dogmatu o Trójcy Św.*, w: idem, *Archetypy i symbole. Pisma wybrane*, tłum. J. Prokopiuk, Czytelnik, Warszawa 1976, ss. 160-225.
- Kaczmarkowski M., *Chiliasm*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 3, red. R. Łukaszuk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, TN KUL, Lublin 1989, kol. 156-160.
- Kampers F., *Kaiserprophetieen und Kaisersagen im Mittelalter. Ein Beitrag zur Geschichte der deutschen Kaiseridee* (Historische Abhandlungen, 8), Dr. H. Lüneburg Verlag, München 1895.
- Kantorowicz E., *Dwa Ciała Króla. Studium ze średniowiecznej teologii politycznej*, tłum. M. Michalski, A. Krawiec, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Kingsley S., *Zaginione skarby świątyni Salomona. Gdzie ukryto największy religijny skarb w dziejach świata*, tłum. A. Kowalska, K. Kuraszkiewicz, Amber, Warszawa 2007.
- Krajewski M., *Kultury kultury popularnej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2003.
- Kubiak Z., *Mitologia Greków i Rzymian*, Świat Książki, Warszawa 1998.
- Lerner R.E., *The Powers of Prophecy. The Cedar of Lebanon Vision from the Mongol Onslaught to the Dawn of the Enlightenment*, University of California Press, Berkeley – Los Angeles – London 1983.
- List do Rzymian. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, red. K. Romaniuk, Pallottinum, Poznań – Warszawa 1978.
- McGinn B., *Antychryst. Dwa tysiące lat fascynacji człowieka złem*, tłum. B. Cendrowska, Wydawnictwo Da Capo, Warszawa 1998.

- McGinn B., *Apocalyptic Spirituality. Treatises and letters of Lactantius, Adso of Montier-en-Der, Joachim of Fiore, the Franciscans Spirituals, Savonarola*, SPCK, London 1980.
- McGinn B., *Portraying Antichrist in the Middle Ages*, w: *The Use and Abuse of Eschatology in the Middle Ages*, red. W. Verbeke, D. Verhelst A. Welkenhuysen, Leuven University Press, Leuven 1988, ss. 1-48.
- McGinn B., *Visions of the End. Apocalyptic Traditions in the Middle Ages*, Columbia University Press, New York 1998.
- Möhring H., *Der Weltkaiser der Endzeit. Entstehung, Wandel und Wirkung einer tausendjährigen Weissagung* (Mittelalter-Forschungen, 3), Jan Thorbecke Verlag, Stuttgart 2000.
- Potestà G.L., *Il tempo dell'Apocalisse. Vita di Gioacchino da Fiore*, Laterza, Roma – Bari 2004.
- Raspail J., *Obóz świętych*, tłum. M. Miszański, Fronda, Warszawa 2015.
- Ratzinger J., *Świętego Bonawentury teologia historii*, tłum. E.I. Zieliński, Wydawnictwo KUL, Lublin 2010.
- Reeves M., *The Influence of Prophecy in the Later Middle Ages. A Study in Joachimism*, University of Notre Dame Press, Notre Dame – London 1993.
- Reinink G.J., *Pesudo-Methodius und die Legende vom römischen Endkaiser*, w: *The Use and Abuse of Eschatology in the Middle Ages*, red. W. Verbeke, D. Verhelst A. Welkenhuysen, Leuven University Press, Leuven 1988, ss. 82-111.
- Scholz P., *Saba*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 17, red. E. Gigilewicz, TN KULJP II, Lublin 2012, kol. 805-807.
- Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje, tekst polski, nowe tłumaczenie*, Pallottinum, Poznań 2002.
- Summula seu brevilquium super Concordia Novi et Veteris Testamenti*, w: *Western Mediterranean Prophecy. The School of Joachim of Fiore and the Fourteenth-Century Breviloquium*, H. Lee, M. Reeves, F. Silano, Pontifical Institute of Medieval Studies, Toronto 1989, ss. 164-322.
- Św. Tomasz z Akwinu, *Komentarz do Ewangelii Jana*, tłum. T. Bartoś, Antyk, Kęty 2002.
- Święty Augustyn, *Państwo Boże*, tłum. W. Kubicki, Antyk, Kęty 1998.

